Sygn. akt III Ca 485/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka (sprawozdawca)

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. M.

przy uczestnictwie E. K., A. K.

o zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestniczek

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 1241/11

postanawia

1. ***w uwzględnieniu apelacji uczestniczki E. K. uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego;***

2. ***odrzucić apelację uczestniczki A. K..***

sygn. akt III Ca 485/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 12 marca 2014 r. Sąd Rejonowy
w N.uznał za usprawiedliwione żądanie wyodrębnienia dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku położonym w L.w gminie K.na działce ewidencyjnej nr (...)objętej KW
nr (...)według projektu inż. Z. Z.z dnia 13 września 2013 r. według, którego wnioskodawczyni M. M.otrzymałaby lokal nr(...)na II piętrze wraz z pomieszczeniem przynależnym znajdującym się na parterze o powierzchni 16,62 m^2, zaś uczestniczki E. K.i A. K.lokal nr
(...)znajdujący się na I piętrze wraz z pomieszczeniem przynależnym na parterze
o powierzchni 21,59 m^2 (pkt I). Upoważnił ponadto wnioskodawczynię M. M.do złożenia wniosków o wydanie stosownych pozwoleń budowlano – urbanistycznych i zgłoszeń niezbędnych do realizacji wydzielenia samodzielnych

lokali mieszkalnych zgodnie z projektem biegłego inż. Z. Z.z dnia 13 września 2013 r. w terminie 14 dni od daty prawomocności postanowienia (pkt II). Ponadto upoważnił wnioskodawczynię – po otrzymaniu zezwoleń budowlano -urbanistycznych i zgłoszeń – do wykonania prac przystosowawczych umożliwiających wyodrębnienie dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych polegających na wykonaniu niezależnego wejścia do lokalu mieszkalnego na
II piętrze poprzez wykonanie zewnętrznego podestu i schodów przez pomieszczenie nr 17 na poziomie I piętra, zamurowaniu istniejącego przejścia pomiędzy pomieszczeniami 01 i 02 oraz wykonaniu przejścia pomiędzy pomieszczeniem 02
i 04 oraz wykonaniu rozdzielenia istniejących w budynku instalacji (pkt III).

W uzasadnieniu wskazał Sąd Rejonowy, iż nieruchomość stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...)w L.obj. KW nr (...)stanowiła współwłasność wnioskodawczyni M. M.w 4/8 części oraz uczestniczek E. K.w 3/8 częściach i A. K.w 1/8 części. Na działce tej znajdował się budynek jednorodzinny dwukondygnacyjny składający się z dwóch oddzielnych lokali na I i II piętrze budynku, do których prowadzi wspólna klatka schodowa. Pomieszczenia na parterze tj. kotłownia, garderoba i komunikacja stanowią pomieszczenia użytkowane wspólnie, z kolei kuchnię użytkują uczestniczki, a pokój o pow. 16,61 m^2 użytkuje wnioskodawczyni. Do budynku doprowadzone zostały energia elektryczna, woda, kanalizacja, gaz. Media są wspólne dla obu pięter budynku. Powierzchnia budynku wynosi 209, 67 m^2.

Uczestniczka E. K. wraz z córką A. K. zajmowały pomieszczenia na I piętrze oraz kuchnię na parterze, zaś wnioskodawczyni początkowo zajmowała lokal na II piętrze oraz pokój na parterze, a następnie wyprowadziła się do sąsiadki I. G., która się nią opiekuje.

Wnioskodawczyni nie była w stanie odkupić udziału uczestniczek. Lokal, który miał jej przypaść planuje sprzedać lub darować. Także uczestniczki nie były w stanie odkupić udziału wnioskodawczyni.

Lokal na I piętrze stosownie do sporządzonego projektu miał składać się
z dwóch pokoi (1.1 i 1.2), wc (1.3), łazienki (1.5), kuchni (1.6), korytarza (1.4), komunikacji (1.8) oraz pomieszczenia przynależnego tzw. kuchni, położonego na parterze budynku (01). Łącznie lokal nr (...) miał powierzchnię 82,72 m^2. Ponadto przynależał do niego garaż o pow. 17,90 m^2 i pomieszczenie gospodarcze o pow. 14,10 m^2 w budynku garażowo - gospodarczym. Łącznie powierzchnia pomieszczeń przynależnych do lokalu nr (...) znajdujących się poza budynkiem mieszkalnym wynosiła 32 m^2.

Lokal na II piętrze budynku miał się składać z dwóch pokoi (2.1 i 2.2), wc (2.3), korytarza (2.4), łazienki (2.5), kuchni (2.6), klatki schodowej (k. 2.7) i wejścia na strych (2.8) oraz pomieszczenia przynależnego - pokoju znajdującego się na parterze (02) o łącznej powierzchni 86,81 m^2. Ponadto przynależał do niego budynek garażu
o powierzchni 19 m^2 wraz z pomieszczeniem gospodarczym o powierzchni 17,90 m^2. Łącznie powierzchnia pomieszczeń przynależnych do lokalu nr (...) znajdujących się poza budynkiem mieszkalnym wynosiła 36,90 m^2.

Częściami wspólnymi pozostawały na parterze - kotłownia (03), garderoba (04), komunikacja (05), na piętrze - klatka schodowa (1.7) i ganek (1.9). Udział właściciela lokalu nr (...)w częściach wspólnych wynosił 481/1000 części, zaś właściciela lokalu nr (...)wynosił 519/1000 części.

Budynek posiadał jedno wspólne wejście, lecz możliwym było wykonanie niezależnego wejścia do lokalu nr (...). Wejście to należało wykonać wraz
z zewnętrznym podestem i schodami poprzez pomieszczenie nr 1.7 i rozdzieleniem komunikacji w tym pomieszczeniu. Niezbędne było także zamurowanie przejścia pomiędzy pomieszczeniami 01 i 02 oraz wykonanie przejścia pomiędzy pomieszczeniami 02 i 04. Konieczne było także rozdzielenie istniejących w budynku instalacji, które w chwili obecnej są wspólne dla obu lokali.

Tak wydzielone lokale mieszkalne spełniałyby wymogi stawiane samodzielnym lokalom mieszkalnym w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali (Dz.U.2000.80.903 ze zm.).

Wobec powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek o zniesienie współwłasności co do zasady zasługiwał na uwzględnienie. Jak wynikało z opinii biegłego na przedmiotowej nieruchomości możliwym było wydzielenie odrębnych lokali mieszkalnych i podział ten nie był sprzeczny ani z ustawą ani ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, nie pociągał za sobą także znacznego zmniejszenia jej wartości ani zmiany samej rzeczy. Żadna ze stron nie miała możliwości finansowych by spłacić współwłaściciela dlatego Sąd brał pod uwagę przede wszystkim propozycje stron zmierzające do podziału nieruchomości. Jednak warunkiem dopuszczalności ustanowienia odrębnej własności lokali w orzeczeniu znoszącym współwłasność była samodzielność lokali mieszkalnych, której nie posiadały. Koniecznym więc było udzielenie upoważnienia do uzyskania stosownych pozwoleń, a następnie wykonanie odpowiednich prac adaptacyjnych, o czym orzeczono w oparciu o art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosły uczestniczki E. K.
i A. K., które zaskarżając go w całości zarzuciły mu:

- dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że możliwe jest wydzielenie w budynku położonym na nieruchomości objętej wnioskiem dwóch lokali mieszkalnych w taki sposób, aby na skutek podziału nie doszło do istotnego spadku wartości nieruchomości, co doprowadziło do naruszenia art. 211 k.c.,

- naruszenie art. 318 k.p.c. w zw. z art. 210 k.c. i w konsekwencji oznaczenie w orzeczeniu sposobu zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości, zamiast ograniczenia się do rozstrzygnięcia o zasadności żądania wniosku,

- naruszenie art. 11 ust. 2 u.w.l. poprzez upoważnienie wnioskodawczyni do wykonania prac i czynności, których wykonanie doprowadzi do istotnego obniżenia wartości nieruchomości i zagraża jej integralności,

- naruszenie art. 212 k.p.c. poprzez nieprzeanalizowanie, który sposób zniesienia współwłasności będzie sposobem najbardziej optymalnym dla wszystkich stron postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujące wniosły o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja E. K. była uzasadniona. Zaskarżone postanowienie w jej wyniku należało uchylić przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Z art. 211 k.c., 212 k.c. i nast. oraz z art. 623 k.p.c. wynika, że podział fizyczny jest podstawowym sposobem zniesienia współwłasności, preferowanym przez ustawodawcę. Przez podział fizyczny należy przy tym rozumieć także wyodrębnienie własności lokali, tzw. nieruchomości lokalowych (art. 46 § 1 in fine k.c.), co wynika z art. 7 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i 2 u.w.l. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia
5 lutego 2010 r., sygn. akt III CSK 195/09, LEX nr 585823). Ma rację Sąd Rejonowy, że jeżeli uczynienie zadość przesłance samodzielności lokali wymaga wykonania robót adaptacyjnych, sąd może w postanowieniu wstępnym, uznającym żądanie ustanowienia odrębnej własności lokali w zasadzie za usprawiedliwione, upoważnić zainteresowanego uczestnika postępowania do ich wykonania - tymczasowo na jego koszt (art. 11 ust. 2 u.w.l.). Przepis ten w ocenie Sądu Okręgowego określa w sposób ścisły przedmiot, którego może dotyczyć tego typu orzeczenie wstępne. Wyjście więc poza jego zakres jest nieuprawnione. Powołując się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 listopada 2013 r. (sygn. akt I CSK 723/12, Lex nr 1439378) stwierdzić należy,

że zawarta w art. 618 § 1 k.p.c. i art. 11 ust. 2 u.w.l. regulacja, dopuszczająca wydanie postanowienia wstępnego we wskazanych tam przypadkach, odmiennych od objętych dyspozycją art. 318 § 1 k.p.c., wyłącza możliwość wydania postanowienia wstępnego w innych sytuacjach. W szczególności wyłącza możliwość wydania postanowienia wstępnego przesądzającego sposób zniesienia współwłasności i określającego, któremu ze współwłaścicieli przypadną poszczególne lokale powstałe w wyniku ich wyodrębnienia. Za przyjęciem tej tezy przemawia także, wyrażona w art. 316 § 1 k.p.c., zasada aktualności orzeczenia sądowego, obowiązująca w postępowaniu przed sądami I i II instancji, zgodnie
z którą podstawą orzekania jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Powyższe rozważania wskazują, że dokonane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie w zakresie w jakim przesądzono komu przypadną poszczególne, mające powstać lokale, było zbyt daleko idące. Obejmowało ono materię zastrzeżoną do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym sprawę, kiedy to sąd dokonuje zniesienia współwłasności , mając do dyspozycji całość zgromadzonego materiału dowodowego oraz uwzględnia okoliczności, które mogą ujawnić się także po wydaniu postanowienia wstępnego. Co prawda zapadłe w niniejszej sprawie postanowienie wstępne nie jest jeszcze równoznaczne z wyodrębnieniem lokali, ale jednak po uprawomocnieniu miałoby bardzo istotne skutki na przyszłość. Związanie nim, co oczywiste, przesądzałoby sposób wyodrębnienia lokali, ale jednocześnie wykluczałoby możliwość dokonania zniesienia współwłasności w inny sposób. Oznaczałoby to, że nie tylko wykluczona stałaby się możliwość zniesienia współwłasności poprzez podział cywilny nieruchomości lub podział sumy uzyskanej w wyniku jej sprzedaży licytacyjnej, ale też niemożliwe stałoby się przyznanie lokali współwłaścicielom w sposób inny niż narzucony postanowieniem wstępnym.

Dodatkowo zakres prac adaptacyjnych zdaniem Sądu Okręgowego nie został określony w sposób dostateczny. Prace te powinny być w postanowieniu precyzyjnie oznaczone stosownie do koncepcji wyodrębnienia określonych lokali (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2004 r., sygn. akt IV CK 455/04, Biuletyn SN 2005, nr 2, s. 15). Powstałe w ten sposób lokale winny cechować się samodzielnością, i co prawda to sąd samodzielnie dokonuje oceny tej przesłanki, jednakże niezbędnym jest w tym zakresie skorzystanie z opinii biegłego specjalisty w zakresie spraw architektoniczno-budowlanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r.; sygn. akt III CKN 1372/00, LEX nr 75281, postanowienie z dnia 13 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 14/97, OSNC 1997/8/115).

Tymczasem brak jest podstaw do przyjęcia, że powołany w niniejszej sprawie biegły dysponował stosownymi uprawnieniami. Zgodnie z wpisem na liście biegłych prowadzonej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu jest on biegłym ds. budownictwa z zakresu konstrukcyjno-budowlanego z ograniczeniem do konstrukcji stalowych za wyjątkiem węzłów, mostów, budowli hydrotechnicznych oraz instalacji elektrycznych, a także biegłym w zakresie szacowania nieruchomości. Zakres jego specjalności nie pozwala więc uznać, że obejmuje uprawnienia związane oceną samodzielności lokali.

Wśród tych kwestii bez wątpienia istotne jest to, czy lokale będą samodzielne także pod względem rozdzielnia takich instalacji jak wodno-kanalizacyjna, centralnego ogrzewania, elektryczna i gazowa. Możliwością stosownego ich rozdzielenia i doprowadzenia do lokali biegły zajmował się jedynie w niewielkim
i ogólnym zakresie. W swojej ustnej opinii zwrócił uwagę na fakt konieczności sięgnięcia po wiadomości specjalne w tym zakresie, jednakże nie zostało to uczynione. Nie zostało wobec tego wyjaśnione na czym prace związane
z rozdzieleniem instalacji miałyby szczegółowo polegać i jaki byłby ich zakres. Rozstrzygnięcie tych zagadnień pozostawiono swobodnej ocenie wnioskodawczyni, która upoważniona została do ich wykonania.

Odnośnie sporządzonej w sprawę opinii stanowiącej podstawy postanowienia wstępnego zauważyć należy jeszcze, iż sporządzony w niej szkic budynku nie obrazuje wydzielonych lokali. Tymczasem należy mieć na względzie także art. 621 k.p.c., zgodnie z którym projektowany sposób podziału nieruchomości na części powinien być zaznaczony na planie sporządzonym według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych. Ujawnienie wyodrębnionych lokali w księgach wieczystych będzie zaś wymagało zaznaczenia ich na rzucie sporządzonym według reguł, o których mowa w art. 2 ust. 5 u.w.l., który winien uwzględniać ich położenie wraz z pomieszczeniami przynależnymi. Sporządzony przez biegłego szkic budynku wymogów tych jednak nie spełnia.

Analizując prawidłowość przyjętego sposobu wyodrębnienia lokali zwrócić należy uwagę, że na nieruchomości poza budynkiem mieszkalnym położone są również zabudowania gospodarcze i garaże. Choć nie odnosi się do nich sentencja zaskarżonego postanowienia, to jednak do znajdujących się w nich pomieszczeń odwołuje się projekt powołany w postanowieniu wstępnym określając, że stanowią one pomieszczenia przynależne poszczególnym lokalom. Również w uzasadnieniu orzeczenia mowa jest o przynależnych do lokali garażach oraz budynkach gospodarczych (k. 203 i 206). W tym zakresie uzasadnienie nie jest jednak spójne
z podjętym rozstrzygnięciem i może rodzić wątpliwości, jaki ostatecznie charakter zostanie nadany tym pomieszczeniom.

Ponadto strony postępowania oraz biegły, i w konsekwencji Sąd, pominęli
w swoich rozważaniach istnienie strychu w budynku mieszkalnym. Kwestia jego charakteru i ewentualnej przynależności do jednego z lokali nie była w ogóle brana pod uwagę. Wydaje się, iż miałby on być częścią wspólną, jednakże przyjęte rozwiązanie umożliwia dostęp do niego jedynie z lokalu nr (...).

Zdaniem Sądu Okręgowego pogłębionej analizy wymaga także przydział poszczególnych pomieszczeń w ramach obu lokali i skutków z tym związanych. Uwzględniać powinno to również uwarunkowania związane z rozdziałem instalacji w budynku. Zwrócić należy uwagę, że lokal nr (...) jest dogrzewany przez kominek znajdujący się w pomieszczeniu nr 02, które przynależeć ma do lokalu nr (...). Do ogrzania lokalu nr (...) ma służyć zaś kotłownia, choć znajduje się ona w części wspólnej. Do części wspólnej należeć ma także ganek przez, który prowadzi wejście do budynku. Pomimo tego jednak zaplanowano wybudowanie osobnego wejście do lokalu nr (...), choć wydaje się, że w takim wypadku dostęp do niego może być zapewniony przez wspólny ganek. Nie wyjaśniono z czego wynika konieczność budowy podestu i schodów. Wątpliwości budzi także propozycja urządzenia przejścia na parterze pomiędzy częścią wspólną, a wspomnianym pomieszczeniem nr 02.
Z rzutu kondygnacji sporządzonej przez biegłego wynika, że będzie ono miało szerokość jedynie około 50 cm, a dodatkowo na co zwróciła uwagę uczestniczka, znajdują się tam przewody nawiewowe kominka.

Sąd Okręgowy podziela zarzuty apelującej kwestionujące prawidłowość dokonanego oszacowania wartości wyodrębnianych lokali. Po dokonanym podziale nieruchomości niezbędnym jest bowiem również ocenienie ich wartości, ponieważ ma to istotny wpływ na zasadność takiego podziału. Sąd I instancji posłużył się przy tym opinią biegłego, która nie uwzględnia specyfiki tak powstałych nieruchomości. Dokonane przez biegłego wyliczenia opierają się na prostym działaniu polegającym na wycenie całej nieruchomości metodą porównawczą. Tak uzyskaną wartość podzielono stosownie do powierzchni obu lokali. Ten sposób wyceny z całą pewnością nie uwzględnia jednak charakteru nieruchomości lokalowych znajdujących się w budynku o pierwotnym jednorodzinnym przeznaczeniu położonym w okolicy zdominowanej zabudową jednorodzinną. Punktem wyjścia dla tych ustaleń nie było zatem odniesienie się do nieruchomości podobnych, do tych jakie w wyniku podziału miałby powstać. Opinia nie wyjaśnia przy tym założenia, że suma wartości poszczególnych lokali jest równa wartości nieruchomości sprzed wyodrębnienia z niej lokali. Prawidłowe określenie wartości nieruchomości lokalowych ma kluczowe znaczenie przy wyborze sposobu zniesienia współwłasności. Wobec tego wątpliwości te winny zostać wyjaśnione bez względu na treść zarzutów do opinii złożonych przez strony postępowania.

Zwrócić należy poza tym uwagę, że z uwagi na możliwości finansowe wnioskodawczyni i uczestniczek zasadne jest zniesienie współwłasności w taki sposób, aby zminimalizować wysokość ewentualnych dopłat. Poza tym wielkość nieruchomości objętej wnioskiem sprawia, że uzasadnionym może okazać się jej podzielenie fizycznie poprzez wydzielenie części niezabudowanych i części wspólnej zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Możliwości takiej nie rozważano, choć wnosiła o to wnioskodawczyni. Nie można uznać, że żądanie takie z powołanych wyżej powodów jest całkowicie pozbawione podstaw. Tymczasem odwołanie się do sporządzonej opinii biegłego sugeruje, że pomieszczeniem przynależnym jest m.in. garaż znajdujący się tuż przy zachodniej granicy nieruchomości. W takim wypadku nie dałoby się tej części nieruchomości wydzielić jako osobną nieruchomość
i przekreślałoby to w ogóle możliwość takiego podziału nieruchomości.

Zasadne było zatem w pierwszej kolejności ustalenie czy możliwy jest podział fizyczny nieruchomości gruntowej. Następnie należałoby określić biegłemu rzeczoznawcy wielkość działki, która pozostałaby zabudowana budynkiem mieszkalnym. Dopiero wówczas możliwe stanie się rzetelne ustalenie wartości projektowanych lokali.

Niezbędne w sprawie jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego architekta w celu oceny możliwości wyodrębnienia nieruchomości lokalowych, określenia ewentualnych prac adaptacyjnych i sporządzenia stosownego projektu wyodrębnienia lokali. Wówczas winno nastąpić ponowne oszacowanie nieruchomości lokalowych przy uwzględnieniu powyższych uwag. Czynności te winny odnosić się do aktualnych potrzeb i możliwości współwłaścicieli. Winny być one jednak jak zaznaczono poprzedzone – możliwe, że po zasięgnięciu opinii biegłego geodety – oceną możliwości i zasadności podziału geodezyjnego nieruchomości oraz przesłuchaniem stron w celu ustalenia sposobu zagospodarowania nieruchomości i możliwości jej wykorzystania.

Powyższe uwagi wskazują na konieczność powtórzenia postępowania dowodowego w całości. Prowadzi to do konieczności uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z orzeczeniem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy podejmie czynności dowodowe, o których mowa powyżej, przy czym nie jest wykluczone, że ich dokonanie potwierdzi możliwość i zasadność wyodrębnienia lokali w sposób zbliżony do przyjętego obecnie przez Sąd Rejonowy. Nie można bowiem pominąć wagi powołanych przez Sąd Rejonowy argumentów.

Apelacja uczestniczki A. K. podlegała natomiast odrzuceniu.

Zgodnie z art. 369 § 1 i § 2 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c.

Skoro uczestniczka A. K. nie zażądała sporządzenia uzasadnienia postanowienia kończącego postępowanie, to termin do złożenia przez nią apelacji upłynął w dniu 2 kwietnia 2014 r. Nie ulega więc wątpliwości, że złożona w dniu 18 kwietnia 2014 roku apelacja uchybiała wymaganemu terminowi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c.
w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji postanowieniu. O odrzuceniu apelacji A. K. orzeczono w punkcie II na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.